

Sygn. akt XXVC 1303/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 maja 2016 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie w XXV Wydziale Cywilnym

w składzie: SSR del. Adam Mitkiewicz

protokolant: Martyna Sajdak

po rozpoznaniu w dniu 13 maja 2016 roku w Warszawie

sprawy z powództwa K. S.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki K. S. kwotę 99 602 (dziewięćdziesiąt dziewięć tysięcy sześćset dwa) złote wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 grudnia 2014r. do dnia 31 grudnia 2015r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty.

II. Oddała powództwo w pozostałym zakresie.

III. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki K. S. kwotę 8598 (osiem tysięcy pięćset dziewięćdziesiąt osiem) złotych tytułem kosztów procesu.

**Sygn. akt XXV C 1303/15**

## UZASADNIENIE

Pozwem z 5 sierpnia 2015 r. (data nadania korespondencji – koperta, k. 33) skierowanym przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. powódka K. S. wniosła o zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kwoty 99.602 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 28 listopada 2014 r. tytułem odszkodowania za utratę ubezpieczonego pojazdu. Nadto powódka wniosła

o zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, że w okresie objętym umową ubezpieczenia, skradziono jej pojazd marki L. (...), natomiast pozwana odmówiła wypłaty należnego odszkodowania z uwagi na nie przedłożenie w postępowaniu likwidacyjnym dowodu rejestracyjnego pojazdu. Zdaniem powódki, w feralnym dniu, w którym dokonano kradzieży pojazdu, zamknęła go używając w tym celu pilota znajdującego się w kluczyku,

a z uwagi na szczególne okoliczności (tj. chore dziecko, które musiała wziąć na ręce) pozostawiła w zamkniętym samochodzie torebkę w której znajdowały się, m.in. dokumenty pojazdu, tj. dowód rejestracyjny oraz potwierdzenie zawarcia umowy ubezpieczenia. Zdaniem powódki, z uwagi na wskazane okoliczności nie można jej przypisać rażącego niedbalstwa, które skutkowałoby uchyleniem odpowiedzialności ubezpieczyciela. Zaznaczyła też, że jej zachowanie należy ocenić jako staranne, gdyż należycie zabezpieczyła pojazd (co dodatkowo podkreśla fakt zabezpieczenia dwóch zapasowych kluczy do pojazdu oraz pozostałych jego dokumentów poza pojazdem) oraz niezwłocznie zgłosiła fakt kradzieży Policji. Z tych względów, w ocenie powódki, pozwana nie może uchylać się od wypłaty stosownego odszkodowania (pozew, k. 2-11).

W odpowiedzi na pozew Towarzystwo (...) S.A.

z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwana argumentowała, że strony łączyła umowa ubezpieczenia pojazdu, której integralną część stanowiły ogólne warunki ubezpieczenia autocasco komfort, które znajdowały zastosowanie w sprawie i uzasadniały odmowę wypłaty odszkodowania, z uwagi na nie przedstawienie dowodu rejestracyjnego pojazdu (odpowiedź na pozew, k. 46-49).

W piśmie procesowym z 13 maja 2016 r. strona pozwana uzupełniając swoją argumentację podkreśliła, że powódka nie dopełniła obowiązku dozoru dowodu rejestracyjnego pojazdu, a dysponowanie pojazdem i jego dowodem rejestracyjnym umożliwia swobodne przemieszczanie się nim, a nawet jego sprzedaż. Zdaniem pozwanej, ochrona ubezpieczeniowa nie może obejmować tak rozszerzonego ryzyka, co uzasadniało odmowę wypłaty odszkodowania (pismo k.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 8 września 2014 r. powódka ubezpieczyła u strony pozwanej samochód ciężarowy marki L. (...) z 2010 r. w zakresie odpowiedzialności cywilnej (OC) i autocasco komfort (ACK), na okres od 11 października 2014 r. do 10 października 2015 r. Sumę ubezpieczenia ustalono na kwotę 99.602 zł (kserokopia polisy ubezpieczeniowej nr (...) – k. 43).

W dniu 28 listopada 2014 r. ok. godz. 17:06 samochód ten został zaparkowany w miejscowości M. przy ul. (...), naprzeciwko bramy wjazdowej do szkoły, na terenie nie ogrodzonym. Powódka przyjechała tym samochodem odebrać ze szkoły swoją starszą córkę. Po zaparkowaniu pojazdu, wzięła na ręce młodszą siedmioletnią córkę z samochodu - tego dnia córka powódki była chora i miała wirusa grypy żołądkowej przez co nie miała siły iść samodzielnie. Torbę z dokumentami powódka pozostawiła w samochodzie, gdyż fizycznie nie była w stanie zabrać wszystkich rzeczy, mając już na rękach dziecko o wadze ok. 30 kg. W torbie, którą zostawiła w samochodzie, znajdowały się dokumenty, m.in. dowód rejestracyjny pojazdu wraz z potwierdzeniem zawarcia umowy ubezpieczenia pojazdu. Powódka zamknęła samochód, kluczyki włożyła do kieszeni. Pojazd był wyposażony w autoalarm, który automatycznie załącza się w momencie zamknięcia samochodu. Gdy samochód zamyka się poprawnie, wydaje on podwójny krótki sygnał dźwiękowy „pik-pik” i miga światłami. Gdy auto nie zamknie się, dźwięk jest inny, co jest łatwe do usłyszenia.

Wówczas pojazd został zamknięty poprawnie. Z dzieckiem na rękach powódka podeszła do domofonu szkoły, wywołując ze szkolnej świetlicy drugą córkę, na którą czekała przed szkołą. Gdy odwróciła się i z dziećmi ok. godz. 17:11 udała się w stronę miejsca gdzie zaparkowała, pojazdu już tam nie było. Po rozejrzeniu się po ulicy, od razu zadzwoniła na Policję i poinformowała o kradzieży. Wcześniej, stojąc przy drzwiach szkolnych nie słyszała, aby alarm jej pojazdu uruchamiał się. Samochód widoczny był

z miejsca w którym powódka stała przed budynkiem szkoły i czekała na córkę, jednak nie obserwowała pojazdu nieustannie. Nie odnotowała też momentu, kiedy uruchomiony został silnik jej samochodu, gdyż około godz. 17 wielu rodziców samochodami podjeżdża pod szkołę i odbiera swoje dzieci generując przy tym motoryzacyjny hałas. Poszukiwania pojazdu prowadzone przez Policję nie przyniosły rezultatu. Postępowanie karne prowadzone w sprawie kradzieży pojazdu zostało umorzono z uwagi na niewykrycie jej sprawcy (protokół z przyjęcia zawiadomienia o przestępstwie k. 2-6; postanowienie o wszczęciu śledztwa

– k. 22; postanowienie o umorzeniu śledztwa – k. 39 – akta śledztwa nr 2 Ds. 1788/14; zeznania świadka K. J., k. 64-65; zeznania powódki).

Strona pozwana odmówiła powódce wypłaty odszkodowania za utratę pojazdu

z uwagi na pozostawienie w skradzionym pojeździe dowodu rejestracyjnego pojazdu, co naruszało postanowienia ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco komfort, dotyczące sposobu zabezpieczenia dokumentów pojazdu (okoliczność bezsporna).

Zgodnie z § 4 ust. 1 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia Autocasco Komfort (ACK) obowiązujących od 2 lipca 2012 r. i stosowanych jako wzorzec umowy, pozwana nie odpowiada, m.in. za szkody spowodowane:

a) umyślnie przez Ubezpieczającego, Ubezpieczonego, a także osoby, z którymi Ubezpieczający, Ubezpieczony pozostaje we wspólnym gospodarstwie domowym,

b) skutek rażącego niedbalstwa przez Ubezpieczającego, Ubezpieczonego, chyba że zapłata odszkodowania odpowiada w danych okolicznościach względem słuszności.

W myśl § 4 ust. 2 pkt 2 wzorca umowy, (...)nie odpowiada za szkody polegające na utracie ubezpieczonego pojazdu w wyniku kradzieży: w przypadku pozostawienia bez nadzoru w pojeździe lub w miejscu, do którego mają dostęp osoby nieupoważnione do korzystania z pojazdu, dowodu rejestracyjnego tego pojazdu, klucza, karty, lub innego urządzenia służącego do jego otwarcia i/lub uruchomienia (kserokopia Ogólnych Warunków Ubezpieczenia Autocasco Komfort, k. 15-18).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów urzędowych i prywatnych złożonych do akt niniejszego postępowania sądowego, w szczególności polisy ubezpieczeniowej nr (...) z dnia 8 września 2014 r., ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco komfort, a także dokumentów z akt śledztwa nr(...), tj. protokołu z przyjęcia zawiadomienia o przestępstwie, postanowienia o wszczęciu śledztwa, postanowienia o umorzeniu śledztwa, jak również niekwestionowanych co do zgodności z oryginałami kserokopii dokumentów. Dowody te były spójne, logiczne, uzupełniały się wzajemnie, nie pozostawiając wątpliwości co do okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka K. J., co do istotnych kwestii związanych z faktem pozostawienia przez powódkę samochodu naprzeciwko bramy wjazdowej do szkoły, jak i faktu trzymania przez powódkę na rękach dziecka oraz czekania przed szkołą na drugie dziecko, a następnie faktu kradzieży samochodu powódki i jej zachowania po tym zdarzeniu, w tym niezwłocznego zawiadomieniu Policji. Zeznania te były spójne i logiczne, korespondowały z całością zebranego materiału dowodowego, dlatego Sąd uznał je za prawdziwe i stanowiące rzetelną podstawę ustaleń faktycznych poczynionych w niniejszej sprawie.

Za wiarygodne Sąd uznał także zeznania samej powódki, gdyż były rzeczowe, szczegółowe, spójne i konsekwentne. Sąd mając możliwość bezpośredniego kontaktu z powódką przyjął, że prezentowana przez nią postawa, sposób udzielania odpowiedzi oraz ich treść dają podstawę do przyjęcia, że powódka jest osobą dobrze zorganizowaną i uporządkowaną. Pozwoliło to również na ustalenie, że w codziennych czynnościach powódka zachowuje spokój i opanowanie oraz dba o prawidłowe zabezpieczenie dokumentów. Starannie również rozdziela dokumenty (np. zapasowe kluczyki do pojazdu, czy pozostała dokumentację pojazdu przekazaną ubezpieczycielowi), co ma na celu uniknięcie ewentualnego zagubienia ich wszystkich jednocześnie, w sytuacji, gdyby doszło do utracenia rzeczy, w której je przechowuje. Sąd uznał zatem zeznania powódki w całości za wiarygodne, nie znajdując żadnych podstaw do ich zakwestionowania w jakimkolwiek zakresie.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Poza sporem w niniejszej sprawie pozostawał fakt kradzieży samochodu marki L. (...) (rok produkcji 2010), stanowiącego własność powódki oraz utrata dowodu rejestracyjnego wraz z pojazdem. Przedmiotem sporu były natomiast okoliczności, które pozwana przyjęła za podstawę wyłączenia swojej odpowiedzialności z tytułu poniesionej przez powódkę szkody. Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się zatem do tego, czy utrata pojazdu przez powódkę nastąpiła w okolicznościach uzasadniających wyłączenie odpowiedzialności ubezpieczyciela.

Zgodnie z przepisem art. 805 § 1 k.c. w zamian za zapłaconą przez ubezpieczającego składkę zakład ubezpieczeniowy zobowiązuje się spełnić świadczenie w przypadku wystąpienia przesłanek wymienionych w łączącej strony umowie. Świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie przy ubezpieczeniu majątkowym określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku (§ 2 pkt 1).

Zakres ochrony ubezpieczeniowej określają w niniejszej sprawie Ogólne Warunki Ubezpieczenia Autocasco Komfort (ACK), jako wzorzec umowy.

Zgodnie z § 4 ust. 1 wzorca umowy, pozwana nie odpowiada, m.in. za szkody spowodowane:

c) umyślnie przez Ubezpieczającego, Ubezpieczonego, a także osoby, z którymi Ubezpieczający, Ubezpieczony pozostaje we wspólnym gospodarstwie domowym,

d) wskutek rażącego niedbalstwa przez Ubezpieczającego, Ubezpieczonego, chyba że zapłata odszkodowania odpowiada w danych okolicznościach względem słuszności.

Z § 4 ust. 2 pkt 2 wzorca umowy wynika przy tym, że (...) nie odpowiada za szkody polegające na utracie ubezpieczonego pojazdu w wyniku kradzieży: w przypadku pozostawienia bez nadzoru w pojeździe lub w miejscu, do którego mają dostęp osoby nieupoważnione do korzystania z pojazdu, dowodu rejestracyjnego tego pojazdu, klucza, karty, lub innego urządzenia służącego do jego otwarcia i/lub uruchomienia Definicję kradzieży na potrzeby OWU Autocasco Komfort zawiera § 2 ust. 4 wzorca umowy.

Zgodnie z art. 827 § 1 k.c. ubezpieczyciel jest wolny od odpowiedzialności, jeżeli ubezpieczający wyrządził szkodę umyślnie; w razie rażącego niedbalstwa odszkodowanie nie należy się, chyba że umowa lub ogólne warunki ubezpieczenia stanowią inaczej lub zapłata odszkodowania odpowiada w danych okolicznościach względem słuszności.

Sąd mając na uwadze realia niniejszej sprawy stanął na stanowisku, że samo naruszenie postanowień OWU Autocasco Komfort nie stanowi o wyłączeniu odpowiedzialności ubezpieczyciela, o ile zachowanie ubezpieczonego nie nosi znamion winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa. Umowa ubezpieczenia pełni funkcję ochronną i z założenia zmierza do zapewnienia ochrony ubezpieczonego przed skutkami jego własnych uchybień. Dlatego też zwykle uchybienia staranności działania nie zwalniają ubezpieczyciela od odpowiedzialności. Tym samym postanowienia OWU zawarte w § 4 ust. 2 pkt 2 (k. 15) wyłączające odpowiedzialności ubezpieczyciela, gdy ubezpieczony nie przedłożył dokumentów pojazdu, na podstawie których pojazd został dopuszczony do ruchu, znajdują zastosowanie tylko wówczas, gdy posiadaczowi pojazdu można przypisać winę umyślną lub rażące niedbalstwo stanowiące przyczynę utraty dokumentów. Konieczne jest zatem rozważenie pojęcia rażącego niedbalstwa oraz dokonanie oceny zachowania powódki w tym kontekście. Sąd nie dostrzegł przy tym przesłanek winy umyślnej, o której świadczyłaby chęć wyrządzenia przez powódkę szkody czy świadomość wysokiego jego prawdopodobieństwa z jednoczesnym godzeniem się na nią. Strona pozwana również nie wykazała takich przesłanek.

Rażące niedbalstwo zachodzi wówczas, gdy stopień naganności postępowania drastycznie odbiega od modelu zachowania właściwego w danych warunkach. Pojęcie "rażącego niedbalstwa" nie może być traktowane za równoznaczne z pojęciem "należytej staranności", o jakim mowa w art. 355 k.c. "Rażące niedbalstwo" to coś więcej niż brak zachowania zwykłej staranności w działaniu. Wykładnia tego pojęcia powinna zatem uwzględniać kwalifikowaną postać braku zwykłej lub podwyższonej staranności w przewidywaniu skutków działania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2002 r., sygn. I CKN 969/02). Chodzi tu o takie zachowanie, które graniczy z umyślnością. Ocenę zaś, czy konkretne zachowanie poszkodowanego cechuje rażące niedbalstwo, odnosić należy do okoliczności konkretnej sprawy. Ocena, czy zachodzi wypadek rażącego niedbalstwa

w rozumieniu art. 827 § 1 k.c., a także w rozumieniu postanowień ogólnych warunków umów wiążących strony stosunku ubezpieczenia, wymaga uwzględnienia obiektywnego stanu zagrożenia oraz kwalifikowanej postaci braku zwykłej staranności w przewidywaniu skutków. Dotyczy więc uwzględnienia staranności wymaganej od działającej osoby, przedmiotu, którego działanie dotyczy oraz okoliczności, w których doszło do zaniechania pożądaných zachowań z jej strony. Rażące niedbalstwo, o którym stanowi art. 827 § 1 k.c. można więc przypisać w wypadku nieprzewidywania szkody jako skutku, m.in. zaniechania ubezpieczającego, o ile doszło do przekroczenia podstawowych, elementarnych zasad staranności.

W ocenie Sądu działanie powódki poprzedzające kradzież samochodu nie nosiło znamion rażącego niedbalstwa. Powódka wprawdzie miała przy sobie dowód rejestracyjny pojazdu, który schowała w plecaku-torebce, którą następnie pozostawiła w skradzionym pojeździe, jednak zaznaczyć należy, że każdego kierującego pojazdem dotyczy obowiązek posiadania przy sobie dowodu rejestracyjnego pojazdu. Należy przy tym zauważyć, że powódka nie trzymała w tym samym miejscu innych dokumentów związanych z utraconym pojazdem, jak również zapasowych kluczyków do samochodu, które pozostawiła w domu. Bezsporne jest także, że przekazała ubezpieczycielowi komplet oryginalnych i zapasowych kluczyków oraz dokumentację pojazdu, w której była posiadaniu.

Przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe jednoznacznie zdaniem Sądu wykazało, że powódka starannie podchodzi do wykonywania obowiązków związanych zarówno z jej sferą życia zawodowego jak i prywatnego. Powódka bowiem podejmuje działania, mające na celu zabezpieczenie ważnych dokumentów, rozsądnie je rozdzielając, aby przy ewentualnej kradzieży rzeczy, w których je przechowuje, nie doszło do utraty ich wszystkich. Powódka zatem w tym zakresie zachowuje wysoki standard ostrożności.

Jak wynika z akt sprawy, w feralnym dniu kradzieży samochodu, powódka zostawiła plecak-torebkę w której znajdował się dowód rejestracyjny pojazdu w samochodzie. Istotną okolicznością, którą należy brać pod uwagę, jest ta, że dokumenty te nie znajdowały się w miejscu widocznym dla sprawcy kradzieży, lecz były schowane w torebce. Sam fakt nie zabrania torebki przy wysiadaniu z pojazdu, był w ocenie Sądu usprawiedliwiony okolicznościami tamtej sytuacji. Mianowicie powódka wzięła na ręce swoje siedmioletnie dziecko (potwierdziła to relacja świadka zeznającego w sprawie), które tego dnia źle się czuło, było osłabione i nie było w stanie iść samodzielnie – w tej sytuacji fizyczne możliwości powódki do zabrania dodatkowo plecaka-torebki, były ograniczone. Nie może zatem dziwić fakt, że powódka zostawiła torebkę w samochodzie, tym bardziej że zaparkowała w bezpośrednim sąsiedztwie szkoły i z zamiarem pozostawienia pojazdu w tym miejscu tylko przez kilka minut. Należy przy tym mieć na uwadze, że samochód został prawidłowo zamknięty autopilotem, był wyposażony w alarm oraz immobiliser, czyli elektroniczne zabezpieczenie przed niepowołanym uruchomieniem pojazdu. Nie można zatem powiedzieć, że powódka dopuściła się rażącego niedbalstwa, skoro pozostawiła dokumenty w tak zabezpieczonym pojeździe. Nie bez znaczenia jest również okoliczność, że pojazd zaparkowany został naprzeciwko bramy wjazdowej do szkoły, tj. w miejscu, które powódka mogła obserwować stojąc przed szkołą i czekając na swoje dziecko. Pojazd został skradziony w ciągu kilku minut (ok. 5 min.) od momentu jego pozostawienia przez powódkę przed szkołą. Powódka natychmiast po zorientowaniu się, że pojazd został skradziony, zgłosiła Policji zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa.

W ocenie Sądu taka postawa powódki wręcz przeczy temu, aby uznać ją można było za osobę, która dopuszcza się w swoich działaniach rażącego niedbalstwa. Powódka dokonała bowiem aktów staranności, jakie zwyczajnie przypisuje się osobom należycie dbającym o swoje interesy, czy wychowującym dzieci. Zdaniem Sądu na gruncie niniejszej sprawy mamy bardziej do czynienia ze zbiegiem niesprzyjających, przypadkowych okoliczności, w konsekwencji których powódka utraciła samochód, a wraz z nim dokument rejestracyjny pojazdu. Całokształt okoliczności związanych z kradzieżą pojazdu, świadczy o tym, że zachowanie powódki nie nosiło znamion rażącego niedbalstwa. Nie można także uznać,

że pomiędzy zachowaniem powódki, a utratą pojazdu istniał jakikolwiek związek przyczynowy.

Skoro zatem nastąpiło zdarzenie objęte ochroną ubezpieczeniową i nie zachodzą przesłanki wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela, to pozwany zobligowany jest wypłacić na rzecz powódki odszkodowanie.

Odnosząc się do postanowień § 4 ust. 2 pkt 2 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia Autocasco Komfort (ACK), nie mogły one stanowić – wbrew stanowisku strony pozwanej

- podstawy do uchylenia się przez ubezpieczyciela od odpowiedzialności odszkodowawczej w niniejszej sprawie, a to z uwagi na abuzywność tych postanowień.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. niedozwolonym postanowieniem wzorca umowy jest takie postanowienie, które kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Przy czym rażące naruszenie interesów konsumenta należy rozumieć jako nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku. Aby zatem uznać dane postanowienie umowne za abuzywne nie jest wystarczające ustalenie wyłącznie nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy (sprzeczność z dobrymi obyczajami), lecz konieczne jest również stwierdzenie prawnie relewantnego znaczenia tej nierównowagi (rażące naruszenie interesów konsumenta).

Mając na względzie wyżej wymienione przesłanki oraz treść spornego § 4 ust. 2 pkt 2 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia Autocasco Komfort - który stanowi, że: „(...) nie odpowiada za szkody polegające na utracie ubezpieczonego pojazdu w wyniku kradzieży:

w przypadku pozostawienia bez nadzoru w pojeździe lub w miejscu, do którego mają dostęp osoby nieupoważnione do korzystania z pojazdu, dowodu rejestracyjnego tego pojazdu, klucza, karty, lub innego urządzenia służącego do jego otwarcia i/lub uruchomienia” - należy stwierdzić, że brak jest po pierwsze związku przyczynowego pomiędzy brakiem należytego zabezpieczenia dokumentów pojazdu, a samym zdarzeniem ubezpieczeniowym jakim jest kradzież pojazdu lub pogorszeniem jego negatywnych następstw. Kradzież pojazdu wraz z jego dowodem rejestracyjnym w którym widnieje rzeczywisty właściciel pojazdu, nie umożliwia ani nie ułatwia zgodnej z prawem oraz wolnej od obaw odprzedaży, wyrejestrowania lub korzystania ze skradzionego auta, zwłaszcza gdy fakt ten został niezwłocznie zgłoszony właściwym organom ścigania (tak jak uczyniła to powódka)

i wprowadzony do stosownego rejestru. Dalsze działania sprawców kradzieży są zatem niezależne od uzyskania tudzież braku dokumentów skradzionego pojazdu, a decydujące znaczenie ma w tej kwestii raczej termin zgłoszenia kradzieży i jej wprowadzenia do systemu danych policyjnych, nie zaś dysponowanie przez przestępcę cudzymi dokumentami pojazdu. W świetle powyższego trudno przyjąć, że ewentualne nienależyte zabezpieczenie dokumentów (nawet pozostawienie ich w skradzionym aucie) przyczynia się do kradzieży pojazdu. Uzależnienie przez ubezpieczyciela prawa do uzyskania odszkodowania od należytego zabezpieczenia dokumentów pojazdu stanowi zatem de facto nieuzasadniony dodatkowy warunek pozwalający ubezpieczającemu uniknąć odpowiedzialności w postaci wypłaty odszkodowania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11 września 2014 r., sygn. akt VI ACa 1965/13).

W zakresie w jakim przedmiotowe postanowienie § 4 ust. 2 pkt 2 OWU Autocasco Komfort wyłącza odpowiedzialność ubezpieczyciela pomimo, iż dokumenty nie mogły

w żaden sposób przysłużyć się sprawcy kradzieży, Sąd uznał je za sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające interesy konsumentów.

O abuzywności kwestionowanej klauzuli świadczy także kategoriyczny charakter konsekwencji braku należytego zabezpieczenia dokumentów pojazdu oraz stopień ich dolegliwości. Zgodnie z zapisem § 4 ust. 2 pkt 2 OWU Autocasco Komfort, zachowanie konsumenta w sposób automatyczny skutkuje wyłączeniem odpowiedzialności ubezpieczyciela i to niezależnie od stopnia jego winy oraz wpływu (przyczynienia się)

na zdarzenie ubezpieczeniowe i rozmiar powstałej szkody. Chociaż zatem Sąd, w żaden sposób nie kwestionuje uprawnień ubezpieczyciela do nakładania na ubezpieczającego określonych obowiązków (postanowienie które powoduje zwolnienie ubezpieczyciela od odpowiedzialności), taka możliwość wynika bowiem wprost z treści regulacji kodeksowej umowy ubezpieczenia, nie mniej jednak wprowadzane do treści stosunku umownego ubezpieczenia środki prawne służące ochronie uprawnionego interesu ubezpieczyciela,

nie mogą mieć charakteru dowolnego, nieuzasadnionego. Dodatkowe obowiązki nakładane na ubezpieczonych zgodnie z zasadą swobody umów, nie mogą też niweczyć obowiązków, jakie nakładane są na przedsiębiorców w tym przypadku ubezpieczycieli przepisami prawa konsumenckiego, w tym również odnoszącymi się do postanowień umownych niedozwolonych. Oznacza to, że postanowienia we wzorcach umowy nie mogą naruszać zasad, o jakich była mowa wcześniej.

Ponadto, oceniając przedmiotowe postanowienie § 4 ust. 2 pkt 2 OWU Autocasco Komfort w płaszczyźnie art. 385<sup>1</sup> k.c. należało mieć też na uwadze, że kwestionowane postanowienie poprzez niedoinformowanie konsumenta może wywołać u niego błędne przekonanie, co do zakresu przysługujących mu praw i obowiązków. Zapisy sugerują bowiem, iż w określonych sytuacjach konsument mimo, iż w jego ocenie znajdą uzasadnione podstawy do wypłaty odszkodowania z uwagi na kradzież pojazdu (w sytuacji gdy na skutek kradzieży utracił również dokumenty pojazdu) – nie wystąpi z żądaniem wypłaty odszkodowania. Taka dezinformacja jest wręcz „klasycznym” przykładem działania wbrew dobrym obyczajom. Treść przedmiotowych zapisów może spowodować, że właściciel skradzionego pojazdu, niedysponujący dokumentami, w ogóle nie wystąpi z roszczeniem do ubezpieczyciela.

Niezależnie od powyższego, zdaniem Sądu, abuzywność przedmiotowej klauzuli wiąże się również z użyciem przez ubezpieczyciela nieostrego sformułowania „pozostawienia bez nadzoru”. Powyższy zwrot niewątpliwie pozostawia pozwanej pole do jednostronnej interpretacji. Należy zadać sobie pytanie, czy z uwagi na szczególne okoliczności, pozostawienie dokumentów wewnątrz należycie zabezpieczonego pojazdu (prawidłowo zamkniętego, uzbrojonego w alarm i immobiliser) w dodatku w miejscu niewidocznym dla kradnącego (w plecaku-torebce) stanowić będzie należyte zabezpieczenie dokumentów, pomimo że pozostawiono je bez nadzoru właściciela - w ocenie Sądu odpowiedź na to pytanie jest twierdząca.

Idąc dalej, należy raz jeszcze przyjrzeć się treści § 4 ust. 2 pkt 2 OWU Autocasco Komfort, który stanowi, że: „(...) nie odpowiada za szkody polegające na utracie ubezpieczonego pojazdu w wyniku kradzieży: w przypadku pozostawienia bez nadzoru

w pojeździe lub w miejscu, do którego mają dostęp osoby nieupoważnione do korzystania

z pojazdu, dowodu rejestracyjnego tego pojazdu, klucza, karty, lub innego urządzenia służącego do jego otwarcia i/lub uruchomienia”.

Analizując treść powyższego postanowienia wzorca umowy należy stwierdzić,

że zachowałoby ono uzasadniony sens tylko w przypadku, jeśli odnieśliśmy je do sytuacji, kiedy ubezpieczony pozostawia bez nadzoru w pojeździe lub w miejscu do którego mają dostęp osoby nieupoważnione do korzystania z pojazdu, przedmioty (urządzenia) związane

funkcjonalnie z tym pojazdem, które „służą do jego otwarcia i/lub uruchomienia”,

np. kluczyk, kartę lub inne urządzenie. Natomiast pozostawienie w należycie zabezpieczonym, zamkniętym samochodzie dokumentu rejestracyjnego pojazdu, w żaden sposób nie umożliwia, ani nie ułatwia potencjalnemu sprawcy jego otwarcia,

czy uruchomienia. Nie umożliwia też, ani nie ułatwia sprawcy kradzieży – jak wskazywano wyżej - zgodnej z prawem oraz wolnej od obaw odsprzedaży, wyrejestrowania

lub korzystania ze skradzionego pojazdu, zwłaszcza gdy fakt ten został niezwłocznie zgłoszony właściwym organom ścigania, tak jak to miało miejsce w przypadku powódki. Innymi słowy, ubezpieczyciel w § 4 ust. 2 pkt 2 OWU Autocasco Komfort dokonał nieuprawnionego zrównania sytuacji prawnej osób, których zachowania nie poddają się tej samej ocenie. Takie zrównanie w sytuacji poszczególnych podmiotów w świetle zasad współżycia społecznego nie jest sprawiedliwe i nie jest zgodne z dobrymi obyczajami.

Omawiana klauzula z § 4 ust. 2 pkt 2 OWU Autocasco Komfort czyni zadość także innym przesłankom uznania jej za abuzywną. Nie może bowiem budzić wątpliwości, że konsumenci nie mają wpływu na treść zakwestionowanego postanowienia, a zatem że przedmiotowe postanowienie nie było z nimi uzgadniane indywidualnie (nie podlegało negocjacji). Wskazane postanowienie wzorca umowy nie dotyczyło także sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, a jedynie warunkowało od spełnienia dodatkowych przesłanek wypłatę odszkodowania z tytułu kradzieży pojazdu. Tym samym, wobec przedstawionych powyżej argumentów przemawiających za uznaniem skarżonego postanowienia jako kształtującego prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszający interesy konsumenta, w ocenie Sądu wszystkie kumulatywnie wymagane przesłanki z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. zostały spełnione, co uzasadniało uznanie postanowienia z § 4 ust. 2 pkt 2 OWU Autocasco Komfort za niedozwolone.

Tym samym powództwo zasługiwało na uwzględnienie, o czym orzeczono w pkt 1 wyroku, na podstawie art. 805 § 1 k.c. Ustalając wysokość odszkodowania Sąd uznał, że powinno ono odpowiadać zgodnie z §16 ust. 1 OWU przyjętej w polisie sumie ubezpieczenia, jako że wysokość szkody nie była kwestionowana przez stronę pozwaną, zatem jako nie budząca wątpliwości nie podlegała weryfikacji.

Sąd orzekł o odsetkach na podstawie art. 481 § 1 k.c., który stanowi, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W myśl § 2 tegoż artykułu

w brzmieniu obowiązującym do 31 grudnia 2015 r. jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe, których wysokość określało rozporządzenie Rady Ministrów (art. 359 § 3 k.c.) - stąd też Sąd zasądził od wymienionej w pozwie kwoty odsetki ustawowe w wysokości określonej na podstawie poprzedniego brzmienia art. 481§1 Kodeksu cywilnego z uwagi na treść art. 56 ustawy z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 9 listopada 2015 r. poz. 1830) stanowiącego, że do odsetek należnych za okres kończący się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. W związku z tym, że na mocy powołanej wyżej ustawy od 1 stycznia 2016 r. nastąpiła zmiana ustawy Kodeks cywilny w zakresie art. 359 k.c. oraz 481 k.c. i wprowadzono rozróżnienie na odsetki ustawowe oraz odsetki ustawowe za opóźnienie, zmieniła się treść art. 481 § 2 k.c., w myśl którego, jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Obecnie art. 481 § 2 k.c. nie odsyła do regulacji odsetek ustawowych zawartych w art. 359 k.c., a w konsekwencji wysokość odsetek ustawowych (1,5% + 3,5%) i ustawowych za opóźnienie (1,5 % + 5,5 %) są różne. Z uwagi na to Sąd zasądził od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty odsetki ustawowe za opóźnienie od zasądzonej kwoty. Datę początkową naliczania odsetek Sąd ustalił zgodnie z § 21 ust. 1 OWU Autocasco Komfort, zgodnie z którym pozwana jest obowiązana wypłacić odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia zgłoszenia szkody do (...). Zgłoszenie szkody zakład ubezpieczeń przyjął dnia 28 listopada 2014r. (k.72) tym samym roszczenie o zapłatę odsetek za zwłokę możliwe było po 30 dniach od zgłoszenia, tj. od 29 grudnia 2014 r. W pozostałym zakresie roszczenie o odsetki, jako bezzasadne podlegało oddaleniu.

O kosztach Sąd orzekł w pkt III wyroku na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Z uwagi na fakt, iż pozwana jest stroną, która w całości przegrała niniejszy proces, to na niej spoczywa obowiązek pokrycia wszystkich kosztów, jakie zostały wygenerowane w niniejszym postępowaniu. W skład kosztów sądowych wchodziła opłata sądowa od pozwu w wysokości 4981 zł oraz koszty zastępstwa procesowego powódki 3600 zł i opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa 17 zł.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł zgodnie z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490) w zw. z §



22 rozporządzenia ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804).